

Tomasz Jakubowski

Pies – zawsze o nim marzyłem

Miał być duży, czarny z wielkimi łapami. Miał być postrachem wszystkich innych psów. Największą przeszkodą do zrealizowania mojego marzenia byli mama i tata, którzy starannie wybijali mi z głowy myśl o czworonogu.



Rodzice bali się, że nie podołam nowych obowiązkom, że to oni będą musieli opiekować się nowym domownikiem, wychodzić z nim na spacer. Tłumaczyli mi, że powinienem myśleć o nauce, a na psa przyjdzie odpowiedni czas. Nawet nie sądziłem, że rodzice dotrzymają słowa, a już w ogóle, że stanie to tak szybko

Pewnego pięknego, jesiennego dnia pojechaliśmy z tatą do lasu. Miał być spacer i zbieranie grzybów. Kiedy chodziliśmy po lesie, usłyszałem jakiś przerażający odgłos. Szybko udałem się w kierunku, skąd on pochodził. Po dotarciu na miejsce, nie mogłem uwierzyć własnym oczom. Do drzewa przywiązany był mały piesek. Był taki chudziutki i wymęczony, że nie potrafił cieszyć się na mój widok, a jego smutne oczy zdradzały strach, bezsilność i jakby prosiły o pomoc. Natychmiast zawołałem tatę i odwiązaliśmy psa od drzewa. Kiedy już znalazł się w moich dłoniach, nie przestawał się do mnie tulić i lizać swoim małym zimnym języczkiem. To był jego psi sposób na okazanie mi wdzięczności.

Natychmiast postanowiliśmy z tatą, że weźmiemy go i zaopiekujemy się nim. Kiedy dotarliśmy do domu i opowiedzieliśmy całą historię mamie, była tak przejęta, że najpierw nakarmiła psa, a później dopiero my doczekaliśmy się obiadu.

Znajdek, bo tak go nazwaliśmy, był bardzo głody i zmęczony. Najadł się i zaraz potem zapadł w długi sen.

Między mną a rodzicami nie było już nawet mowy o tym, że psa nie będzie w domu. Rodzice jakby zapomnieli, że wcześniej nie wyrażali zgody na psa, a ja nie marzyłem już o wielkim „odstraszaczu”. Ten kundelek był mój! Cieszyłem się potrójnie. Po pierwsze: W końcu mam psa! Po drugie: Ten pies już nigdy nie będzie cierpiał. I po trzecie: To ja uratowałem mu życie. W ciągu jednego dnia stałem się bohaterem i szczęśliwym posiadaczem wymarzonego czworonoga! Czy można wyobrazić sobie szczęśliwszy dzień?

Pasowanie na czytelnika: 7 kwietnia odbyło się pasowanie na czytelnika uczniów klasy pierwszej SP. uroczystość przygotowała pani pedagog Małgorzata Kwiatkowska, wraz z uczennicami klasy III b gimnazjum, oraz uczniami klasy V. Oczywiście nie zbrakło symbolicznego ołówka, którym co roku pani dyrektor pasuje najmłodszych czytelników naszej biblioteki...

Rocznica śmierci Papieża: 2 kwietnia, w rocznicę śmierci naszego wielkiego rodaka Papieża Jana Pawła II, pani Renata Szczepaniak wraz z uczniami naszego gimnazjum Joanną Szreder, Mateuszem Łętem, Agnieszką Kozłowską, Damianem Zychowskim, Michaliną Szarafin i Kingą Szczepańską, przygotowali montaż słowno-muzyczny, którego przewodnim mottem było „Szukałem Was, a teraz Wy przyszliście do mnie”

Kolejne zwycięstwo: 10 kwietnia uczennice gimnazjum pojechały do Nakła na powiatowy konkurs o uzależnieniach, pod opieką pani Małgorzaty Kwiatkowskiej. Natalia Grabek zajęła II miejsce, Joanna Szreder miejsce III, a Agnieszce Guzik niestety nie udało się wskoczyć na podium. Dziewczyny do konkursu przygotowywała pani Marzena Borzych. Serdecznie gratulujemy!

O pióro Jana Brzechwy: 8 maja w MGOK-u w Kcyni odbył się konkurs recytatorski. Wystąpili w nim również uczniowie klas I-III SP, byli to z I klasy: Wiktoria Frydrych, Mateusz Szczepaniak, Piotr Hotłaś, klasa II: Karolina Stypczyńska, klasa III Paulina Sytczyńska, Natalia Siatka, Filip Matuszak. Uczniów do konkursu przygotowywały wychowawczynie poszczególnych klas, a w Kcyni z nimi była pani Weronika Wilczyńska. Filip Matuszak zajął III miejsce.

Zabawy językiem polskim i niemieckim: 14 maja Paweł Górny, Daria Stanecka, Marta Wiśniewska pod opieką pani Pauliny Otto, wyjechali na powiatowy konkurs i zajęli IV miejsce, gratulujemy.

Czwórbój: 5 maja uczniowie szkoły podstawowej wyjechali na czwórbój lekkoatletyczny. Zajęli grupowo III miejsce,

Klaudia Makiel zdobyła złoty medal w rzucie piłeczką palantową, a Patrycja Rataj srebro w skoku w dal i brąz w biegu na 60 m. Gratulujemy medali i miejsca na podium. 10 dni później nasi uczniowie zajęli IV miejsce w trójboju w Palmierowie.

Mistrzostwa Gminy Kcynia w Lekkiej Atletyce Szkół Gimnazjalnych: odbyły się 8 maja na stadionie Orzeł Kcynia. Nasza reprezentacja dziewczyn zajęła III miejsce, chłopców I miejsce. W sztafecie obie reprezentacje zajęły III miejsce. Klasyfikacja medalowa jest następująca: Kamila Ziółkowska wywalczyła srebro w biegu na 100 m i w rzucie oszczepem, Milena Świtalska zdobyła złoto w biegu na 600 m i Natalia Szczukowska srebro w skoku w dal. Kamil Baranowski wywalczył złoto w biegu na 100 m i w skoku w dal, Patryk Zych złoto w biegu na 1000 m i srebro w rzucie oszczepem, Arkadiusz Wojtczak brąz w pchnięciu kulą, i Łukasz Woźniak brąz w biegu na 300 m.

Sukces Mileny: 11 maja Milena Świtalska uczennica klasy III b gimnazjum, w biegu na 600 m zajęła IV miejsce.

Sukcesy Julity: Julita Winkowska zajęła II miejsce w „V Powiatowym Konkursie z Języka Niemieckiego” oraz II miejsce w „Powiatowym Konkursie Poezji Niemieckiej”, który odbył się w Potulicach.

Konkurs niemieckiego: 16 maja w naszej szkole odbył się gminny konkurs z języka niemieckiego, całą imprezę prowadziła pani Paulina Otto i pani Joanna Maćkowska-Wrzeszcz. Indywidualnie I miejsce zajęła Eliza Grabek, niestety zespołowi z Mycielewa nie udało się zająć miejsca na podium. Pierwsze miejsce zdobyli uczniowie z Kowalewka.

Eko song: 29 kwietnia Kinga Szczepańska i Emilia Łydko pod opieką p. A. Koralewskiej-Hak wzięły udział w Powiatowym Konkursie Piosenki Ekologicznej „Eko Song” zorganizowanym przez Szkołę im. Janusza Korczaka w Kcyni. Uczennice wyśpiewały II m-ce za co otrzymały DVD oraz programy multimedialne. Super!

Składamy serdeczne podziękowania za opiekę, nauczanie i wychowanie. Jesteśmy wdzięczni za wszystkie wspólnie spędzone lata, za przekazywanie nam wiedzy, wskazywanie perspektyw, okazaną sympatię, wspieranie w trudnych chwilach. Zawsze będziemy powracać do wspomnień z lat szkolnych z wielkim sentymentem. Dziękujemy. Uczniowie klasy III b